

Decyzja Sikorskiego to skrajna nieodpowiedzialność

13 maja 2025

Szef MSZ Polski Radosław Sikorski poinformował, że zdecydował o wycofaniu zgody na działanie konsulatu Federacji Rosyjskiej w Krakowie. Decyzja związana jest jego zdaniem z „dowodami na udział rosyjskich służb specjalnych w podpaleniu w 2024 roku centrum handlowego przy ulicy Marywilskiej w Warszawie”.

Cytowany przez byłego premiera Polski Leszka Millera rzecznik Prokuratury Krajowej Przemysław Nowak stwierdził, że materiał dowodowy pozwala na postawienie zarzutów ws. podpalenia Centrum Handlowego Marywilska 44 w Warszawie dwóm obywatelom Ukrainy Daniłowi B. i Oleksandrowi V. Według śledczych, pożar był wynikiem podpalenia dokonanego przez Ukraińców na „zlecenie wywiadu Federacji Rosyjskiej”.

Zastępca ambasadora Federacji Rosyjskiej Andriej Ordasz odebrał w polskim MSZ notę dyplomatyczną o wycofaniu zgody na funkcjonowanie konsulatu w Krakowie. Rosyjski dyplomata powiedział po wyjściu z MSZ, że uważa przedstawione stronie rosyjskiej zarzuty za „absurdalne i bezpodstawne”. Dyplomata dodał również: „To wybór strony polskiej. Nasze stosunki są nie najlepsze, a strona polska zdecydowała, żeby były one jeszcze gorsze, to nie nasza decyzja”.

Szef MSZ Polski Radosław Sikorski stwierdził: „Konsulat rosyjski będzie musiał zostać zamknięty, mają jeszcze jeden. Jeżeli te ataki będą kontynuowane, podejmiemy dalsze działania”. Przypomniał, że Polska już ograniczyła możliwość poruszania się rosyjskich dyplomatów – tych z ambasady do terenu Mazowsza, a pracowników konsularnych do ich okręgów konsularnych. „To jest kolejne przesłanie do władz rosyjskich: wiemy, co robicie, nie akceptujemy tego i wyciągamy konsekwencje”.

Wiceszef MSZ Federacji Rosyjskiej Aleksandr Gruszko w rozmowie z agencją TASS stwierdził: „W odpowiedzi na zamknięcie konsulatu rosyjskiego w Krakowie, możemy zamknąć polski konsulat w Kaliningradzie lub Irkucku”. Rzeczniczka MSZ Rosji Maria Zacharowa oznajmiła, że „Warszawa świadomie niszczy relacje” między krajami i działa „przeciwko interesom obywateli”.

Decyzje o zamknięciu rosyjskiego konsulatu skrytykowała znana ze skrajnej niechęci do rosyjskich władz Agnieszka Romaszewska: „To, co robi Minister Spraw Zagranicznych Radosław Sikorski, to są po prostu skrajnie nieodpowiedzialne działania. Koszty jego popisów po kijowskiej wizycie i prężenia muskułów, silnych jak pięty bociana, poniesie oczywiście kolejna polska placówka w Rosji. Bardzo zmartwimy rosyjskich bandytów, że sobie praktycznie sami, na własne życzenie zlikwidujemy kolejny konsulat tym razem w Irkucku... Jedyne na cały obszar Syberii, jakieś oparcie dla tamtejszej Polonii”.

Źródło: MyslPolska.info